

NAZWA PROJEKTU: "15 kilogramów szczęścia w dizajnie"

TERMIN REALIZACJI: Lipiec 2015

AUTOR: Magdalena Karpińska, Krzysztof Warmbier,
Wyższa Szkoła Bankowa w Bydgoszczy

POTRZEBA MATKĄ ... POMYSŁÓW

Czy kiedykolwiek zdarzyło Wam się usłyszeć, że za zbieranie zawieszek od herbaty firmy są w stanie podarować jakieś środki lub zakupić sprzęt na cel charytatywny? Pani Teresa była o tym przekonana. Od kilku lat, żeby móc samodzielnie się poruszać potrzebowała wózka inwalidzkiego. Miała go dostać za zebranie właśnie takich zawieszek. Wysitek jaki włożyła w zebranie 15 kg (!) zawieszek był ogromny (pomagali przyjaciele, nieznajomi – poczta pantoflowa działa cuda).



Niestety wszystko okazało się wielką plotką. kilkunastuletnie gromadzenie papierowych zawieszek okazało się być kompletnie niepotrzebne.



W zamian otrzymaliśmy ogrom wdzięczności i ... 15 kg zawieszek!

Ta informacja dotarła do nas. Nie potrafiliśmy być obojętni. Postanowiliśmy pomóc Pani Teresie. Kupiliśmy wózek (wiśniowy – Pani Teresa sama go wybrała).



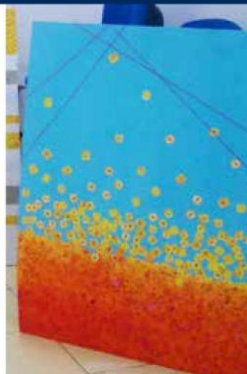
Pomyślcie – po co im one?

15 kg szczęścia w dizajnie



czesne atrakcyjne
rynkowo

Studenci kierunku design w biznesie stworzyli z nich projekty – niezwykle kreatywne i pomysłowe. Już niebawem w murach WSB wernisaż wszystkich prac, zapraszamy do obejrzenia!



1. Strategia i kreacja - ocena strategicznego i holistycznego myślenia i założeń kampanii w tym ocena trafnego doboru argumentacji oferującej korzyść dla odbiorcy (a nie tylko jego kreatywność);

Wyższa Szkoła Bankowa postanowiła zwrócić uwagę na problem poruszania się osób niepełnosprawnych. W lipcu 2015 r. dzięki materiałowi TVP Bydgoszcz, uczelnia poznała historię Pani Teresy Moch, niepełnosprawnej mieszkanki Bydgoszczy. Pani Teresa zamierzała wziąć udział w akcji promocyjnej producenta herbaty i wymienić zbierane etykiety od saszetek na elektryczny wózek inwalidzki. Przez kilkanaście lat zbierała karteczki wierząc, że akcja promocyjna, w której chciała wziąć udział, pomoże jej w zrealizowaniu marzenia. Przez ten cały okres Pani Teresa zbierała ok. 15 kg etykiet! Wysiłek, który wkładała w to działanie zarażał innych – jej bliskich, sąsiadów, znajomych oraz całkowicie obcych ludzi. Pomagali jej w dążeniu do celu – organizowali zbiórki etykiet i przesyłali je do Pani Teresy. Niestety informacja o akcji promocyjnej okazała się nieprawdą. WSB w Bydgoszczy w chwili uzyskania informacji o problemie, z jakim od wielu lat zmagala się Pani Teresa, postanowiła pomóc w zakupie wózka, poprzez „wykupienie” wszystkich etykiet od herbaty, które zostały przez nią zebrane.

Cały zbiór został przekazany Uczelni, a Pani Teresa otrzymała specjalistyczny, elektryczny wózek inwalidzki. Dzięki temu, Pani Teresa może swobodnie poruszać się w przestrzeni miasta, została również słuchaczką Uniwersytetu Każdego Wieku WSB, gdzie swobodnie dojeżdża komunikacją miejską.

WSB chcąc docenić determinację Pani Teresy w dążeniu do celu postanowiła zagospodarować przekazane karteczki. Studenci nowoutworzonego kierunku studiów : Design w Biznesie wykonali i wciąż wykonują kilkanaście prac plastycznych w technice kolażu z wykorzystaniem zebranego przez nią materiału. Każdy student samodzielnie zaprojektował i wykonał co najmniej jeden kolaż. Ostatecznie powstało 16 abstrakcyjnych prac o wymiarach 120x120cm. Każdy z obrazów jest indywidualnym przedstawieniem tematu, który został zapoczątkowany przez Panią Teresę. Do wykonania kolaży studenci wykorzystywali różne materiały plastyczne – farby akrylowe, olejne, farby w aerozolu, pisaki, pastele, gazety, jednak podstawowym materiałem twórczym były żółte etykiety od herbaty. Studenci mieli możliwość zagospodarowania przestrzeni obrazu w dowolny sposób. Stworzone zostały m.in. kompozycje abstrakcyjne, geometryczne, inspirowane sztuką op-art, ekspresyjne i zróżnicowane kolorystycznie. Do udziału w projekcie zaproszona została również Fundacja Piękniejszego Świata w Skłudzewie - partner WSB. Fundacja udostępniła pracownię plastyczne i materiały, z których mogli korzystać uczestnicy podczas realizacji prac. Prace (projekty dalszej części opisu) posłużą również jako materiał do wykonania specjalnych pocztówek. Środki zebrane ze sprzedaży pocztówek będą przeznaczone na rzecz osób niepełnosprawnych. 15 kwietnia w WSB w Bydgoszczy i 16 kwietnia w Toruniu odbędzie się specjalny wernisaż prac wykonanych z "żółtych zawieszek" od herbaty.

2. Opis przebiegu realizacji kampanii (opis tego co udało się zrealizować):

1) Opis ogólny przebiegu działań w punktach – kolejność:

- pojawienie się w TVP Bydgoszcz historii Pani Teresy Moch
- reakcja uczelni: kontakt z Panią Teresą celem rozpoznania sytuacji
- zakup wózka elektrycznego i przekazanie go Pani Teresie
- przekazanie karteczek dla uczelni
- zaangażowanie studentów kierunku Design w Biznesie do stworzenia prac
- stworzenie 16 prac (kolaży) które posłużą do dalszych działań charytatywnych

3. Opis działań PR

1) Włączenie do kampanii grup ważnych ze względu na osiągnięcie celu społecznego;

- kształtowanie prospołecznych postaw wśród studentów i mieszkańców Bydgoszczy
- zwrócenie uwagi mediów na problem Pani Teresy i osób niepełnosprawnych

2) Efekty media relations - obecność publicystyczna kampanii w mediach – proszę podać tytuły + wskaźniki jeśli są

- Wydanie główne Panoramy - 26.07, godz.18.00 - od 14 min
<http://panorama.tvp.pl/>
- Gazeta Wyborcza, Bydgoszcz - wydanie papierowe, strona 1! - załącznik
+ wydanie internetowe:
<http://bydgoszcz.gazeta.pl/bydgoszcz/1,48722,18408434,tego-pani-teresa-sie-nie-spodziewala-historia-z-happy-endem.html#TRrelSST>
- TVP Bydgoszcz "Zbliżenia" - od 18.51 min
<http://bydgoszcz.tvp.pl/20957915/23072015-g-1830>
- Gazeta Wyborcza - fotorelacja z wręczenia wózka, headline w wydaniu internetowym
<http://bydgoszcz.gazeta.pl/bydgoszcz/1,48722,18412208,niepelnosprawnie-nie-mogla-wyjsc-z-domu-spelnili-jej-marzenie.html>
- Express Bydgoski - wydanie papierowe - załącznik nr 1
- Gazeta Pomorska - wydanie papierowe - załącznik nr 2
+ wydanie internetowe:
<http://www.pomorska.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20150724/BYDGOSZCZ01/150729578>

3) Zbudowanie marki społecznej tj. czy została wypromowana jakaś marka lub czy temat kampanii, hasło zyskało rozpoznawalność dzięki kampanii;

- mieszkańcy poznali determinację i historię Pani Teresy
- zwrócono uwagę na problem osób niepełnosprawnych
- uczelnia miała okazję na niestandardową akcję promocyjną nowego kierunku "Design w Biznesie"

4. Efektywność

1) Czy kampania osiągnęła cele lub jaki był poziom realizacji celów (prosimy o uzasadnienie)

- wysiłek i determinacja Pani Teresy zostały docenione
- zaangażowanie studentów kierunku Design w Biznesie w niestandardowe działanie promocyjne kierunku Design w Biznesie
- celem głównym projektu jest promowanie wolontariatu w zakresie pomocy osobom niepełnosprawnym i starszym oraz rozbudzenie zainteresowania działalnością prospołeczną
- reprodukcje prac wykonanych przez studentów kierunku Design w biznesie zostaną umieszczone na pocztówkach - „cegiełkach charytatywnych”.
- dochód ze sprzedaży zostanie przekazany na pomoc kolejnym osobom potrzebującym.
- powstałe prace mogą w przyszłości zostać wystawione na aukcję charytatywną, a pozyskane w ten sposób środki przeznaczone na pomoc osobom starszym, niepełnosprawnym
- uczestnicząc w tym projekcie studenci widzą celowość i wieloetapowość całego przedsięwzięcia. Od pomysłu, poprzez organizację warsztatu pracy, realizację założonych celów, weryfikację i modyfikację osiąganych efektów, aż do zaprezentowania i promocji osiągnięć.

2) W jaki sposób weryfikowana jest efektywność kampanii?

- Pani Teresa bez problemu porusza się w przestrzeni miasta, jest również słuchaczką Uniwersytetu Każdego Wieku WsB
- Prace studentów WSB zostaną pokazane na specjalnym wernisażu, w ten sposób również, zwrócimy uwagę mediów na historię osób niepełnosprawnych oraz charytatywną pracę studentów kierunku Design w Biznesie
- prace studentów posłużą do wykonania specjalnych pocztówek, środki ze sprzedaży materiału będą przeznaczone na kolejne cele charytatywne

3) Budżet kampanii (ocenia się stosunek wydatków do osiągniętych celów)

Elektryczny wózek dla Pani Teresy kosztował 10 tys. złotych

4) Jaka była zmiana postaw (trzeba podać konkretne wyniki);

- zaangażowanie studentów w charytatywne działanie
- prace powstawały poza zajęciami
- zwrócenie uwagi na problem poruszania się osób niepełnosprawnych

5. Kreatywność i wyjątkowość kampanii:

- kampanię oparto na idei storytellingu, historia Pani Teresy rozpoczęła kolejne działanie, które w efekcie pomogło bohaterce reportażu i zaangażowało studentów uczelni, którzy w kreatywny sposób promują swój kierunek studiów.

Herbata z happy endem

Kiedy niepełnosprawna bydgoszczanka uwięziona w mieszkaniu zebrała 15 kg zawieszek od herbaty, by dostać od producenta wózek inwalidzki, okazało się, że nie ma takiej akcji. Kobieta padła ofiarą plotki. Ale ta historia ma szczęśliwe zakończenie. Znalazł się sponsor na wózek, a kartoniki nie pójdą na marne - przysłużą się nauce

AGATA POLCYN

Teresa Moch ma 60 lat i mnóstwo energii. Jedną trzecią życia pracowała w nieistniejącej już fabryce obuwia Kobra, choć od dziecka cierpi na niedowład mięśni. Poruszała się o kulach. Dwa lata temu zdarzył się wypadek, który jeszcze bardziej ją unieruchomił.

- Kierowca autobusu miejskiego prowadził bardzo ostro. Gwałtownie wszedł w zakręt, a ja upadłam na podłogę. Moje biodro tak uciერიპало, że od tego czasu muszę poruszać się na wózku inwalidzkim - opowiada bydgoszczanka.

Jest uwięziona w swoim mieszkaniu na trzecim piętrze w bloku w Fordonie. Na zakup porządnego wózka jej nie stać, po domu porusza się zdezertowanym gratem. Dwa lata temu koleżanka wzbudziła nadzieje - opowiedziała Moch o akcji rzekomo prowadzonej przez jednego z producentów herbaty. Miała ona polegać na zbieraniu zawieszek przytwierdzonych do sznureczka przy każdej paczuszce. Żeby otrzymać nowy wózek inwalidzki, trzeba było zebrać 15 kg papierków. To dziesiątki tysięcy herbat, bydgoszczanka nie była w stanie tyle zebrać. Dlatego tam, gdzie mogła, zwróciła się o pomoc. Zawieszki zносили do jej mieszkania przyjaciele, znajomi, sąsiedzi. Przychodzili począć nie tylko z regionu, ale nawet ze Śląska. Za pomocą poczty pantoflowej udało się uru-



Magdalena Krysiak z WSB prezentuje nowoczesny wózek, który dzisiaj trafi do potrzebującej bydgoszczanki

15
kilogramów

tyle zawieszek udało się zebrać Teresie Moch i jej pomocnikom z całej Polski

chomić sprawną maszynę. Kiedy waga już wskazywała 15 kg, szczęśliwa Moch skontaktowała się z producentem herbaty. Usłyszała, że firma nigdy nie organizowała podobnej akcji. Ofiarą plotki padło więcej ludzi, koncertem Unilever wydał oficjalny komunikat w tej sprawie: „Co jakiś czas docierają do nas informacje o tego typu inicjatywach i przykro nam, że ktoś rozpowszechnia plotkę, rozbudzając w ten sposób nadzie-

ję u wielu osób. Unilever nigdy nie prowadził i nie prowadzi żadnej promocji polegającej na zbieraniu przywieszek od herbaty w celu ich wymiany na sprzęt rehabilitacyjny”.

- Nie do końca wierzyłam, że ten sen się spełni, więc jakoś specjalnie się nie załamalam, ale szkoda było zaangażowania tylu ludzi - mówi.

Ktoś z wolontariuszy wspierających panią Teresę zadzwonił do TVP Bydgoszcz. Dziennikarze regionalnych

„Zbliżeń” poświęcili kobiecie jeden z materiałów. Właśnie z telewizji o problemie dowiedzieli się pracownicy bydgoskiej Wyższej Szkoły Bankowej.

- To było wzruszające, postanowiliśmy pomóc - mówi Magdalena Karpńska, rzeczniczka prasowa WSB. - Kupiliśmy wózek inwalidzki. Ma piękny wiśniowy kolor, jest bardzo zwrotny, można na nim wygodnie usiąść i nie wymaga silnych rąk. Pani Teresa sama wybrała dokładnie ten model - dodaje.

Dzisiaj w południe przedstawiciele WSB dostarczą osobiste wózek do mieszkania w Fordonie. I odbiorą 15 kg zawieszek.

- Po co wam one? - pytamy Magdaleny Krysiak, dyrektor ds. organizacji WSB.

- Od tego roku na naszej uczelni uruchamiamy kierunek design w biznesie. Kandydaci już się zapisali, będzie się nimi opiekował prof. Wiesław Smużny. Pod jego nadzorem studenci zrobią użytek z kartoników. To będzie pierwszy projekt, nad którym będą razem pracować. Pozwoli im się zintegrować, pobudzi ich kreatywność.

Instalacji jeszcze nie ma, ale już wzbudza zainteresowanie. Marek Iwiński, plastyk miejski, deklaruje, że - kiedy powstanie - poszuka miejsca, w którym można ją zaprezentować publicznie. - Kartoniki staną się symbolem wspólnego działania. Nie mogą się zmarwnąć - mówi.

- Upadłam i zawsze się podnosiłam. Nigdy nie straciłam wiary w ludzi - kwituje Moch. ☺

Uzbierała 15 kilogramów "zawieszek". Gdy okazało się, że na darmo, pomogła jej bydgoska uczelnia

[Edytuj] [Waga: 0]

Katarzyna Dworska 24 lipca 2015 AKTUALIZACJA: 24 lipca 2015 13:22



Teresa Moch otrzymała nowy wózek inwalidzki. - To niesamowite, że tyle osób ze chciało mi pomóc. I to zupełnie bezinteresownie - mówi. - Teraz będę mogła znów wychodzić z domu, ©Filip Kowalkowski

Przez trzy lata Teresa Moch z Bydgoszczy zbierała papierowe zawieszki od herbat. Podobno jej producent za 15 kilogramów kartoników oferował nowy wózek inwalidzki. Podobno, ponieważ kiedy kobiecie już się to udało, okazało się, że takiej akcji nie ma i... nigdy nie było.

Teresa Moch mieszka sama. Od dwóch lat praktycznie nie wychodziła z mieszkania na trzecim piętrze wieżowca w Fordonie. Kobieta od urodzenia cierpi na niedowład i wcześniej poruszała się o kulach. Jej stan zdrowia znacznie się pogorszył, gdy uległa wypadkowi w miejskim autobusie. Na nowy wózek nie było jej stać. Ucieszyła się więc, gdy koleżanka jej powiedziała o akcji zbierania etykiet. - 15 kilogramów to bardzo dużo - na potwierdzenie tych słów pokazuje małą woreczek, w którym mieści się 500 sztuk. - Aby tyle zbierać potrzeba aż pięciu opakowań. W akcję zaangażowali się więc przyjaciele, rodzina, nawet zupełnie obce osoby. - Otrzymywałam paczki z kartonikami z całej Polski - opowiada. - Zbierali je nawet pracownicy urzędów w Katowicach.

Więcej wiadomości z Bydgoszczy na www.pomorska.pl/bydgoszcz.

Gdy już udało się zbierać potrzebną ilość, kobieta zadzwoniła do producenta herbaty. - Powiedzieli, że nie ma u nich takiej akcji i nawet jeśli przysyłemy im karteczki, to je odeślą - relacjonuje. - Tyle osób chciało mi pomóc z dobrego serca. A okazało się, że wszystko na darmo.

Sprawę nagłośniła bydgoska telewizja. I właśnie w ten sposób o losie pani Teresy dowiedziała się Wyższa Szkoła Bankowa. - Jej wytrwałość i upór zrobiły na nas ogromne wrażenie - zapewnia Magdalena Karpińska, rzecznik uczelni. - Dlatego postanowiliśmy ufundować pani Teresie nowoczesny wózek. Pieniądze na jego zakup pochodziły z funduszu, dzięki któremu wspieramy osoby niepełnosprawne.

Najnowsze wiadomości

- 16:54 2017 rokiem Wisły we Włocławku? [Edytuj] [Waga: 0]
- 16:32 Polonia Bydgoszcz dopłaci prawie 8 tys. zł Hancockowi. Chciał więcej [Edytuj] [Waga: 70]
- 15:06 Biały Miś w SP nr 64 w Bydgoszczy [zdjęcia] [Edytuj] [Waga: 0]
- 15:00 Lekarze mają być profesjonalni, a personel miły [Edytuj] [Waga: 0]
- 15:00 Krytyczny głos o uniwersytecie medycznym w Bydgoszczy [list otwarty] [Edytuj] [Waga: 0]
- 14:52 Areszt dla sprawcy napadu na listonosza w Aleksandrowie Kujawskim [Edytuj] [Waga: 69]

> ZOBACZ WIĘCEJ

Najczęściej czytane

- 1 Były policjant z Bydgoszczy gwalcicielem! [Edytuj] [Waga: 0]
- 2 "Zaginęła nasza kochana babcia". Rodzina szukała Wandy [Edytuj] [Waga: 7]
- 3 Tragedia na torach w Bydgoszczy. Zginął człowiek [Edytuj] [Waga: 0]
- 4 Paraliż w WORD-ach! Ośrodki wstrzymały egzaminy [Edytuj] [Waga: 2]
- 5 Oliwia odnaleziona. Była na placu zabaw [Edytuj] [Waga: 12]

Pomorska.pl poleca



W tym serwisie poczytasz bez reklam. Tylko same wartościowe treści

Praca studentów kierunku DESIGN w Biznesie:





Autorzy prac:

Krzysztof Warmbier

Sylwia Seweryńska

Paweł Woźniczka